

Sygn. akt: II AKa 269/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja
Sędziowie	SSA Michał Marzec SSA Wiesław Kosowski (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tychach Pawła Marcinkiewicza

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2017 r. sprawy

J. P. s. P. i J., ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk przy zast. art. 294 §1 i inne

na skutek apelacji pełnomocników oskarżycieli posiłkowych i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 września 2016 roku

sygn. akt XXI K 168/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża w częściach równych oskarżonego J. P. oraz oskarżycieli posiłkowych: (...) S.C., (...) K. K., Zakład Budowlany (...), (...) Sp. z o.o., (...) Spółka Jawna i (...), a także oskarżonego J. P. obciąża opłatą za II instancję w kwocie 200 (dwieście) złotych, a wymienionych wyżej oskarżycieli posiłkowych opłatami w kwotach po 100 (sto) złotych.

SSA Wiesław Kosowski SSA Mirosław Ziaja SSA Michał Marzec

Sygn. akt II AKa 269/17

UZASADNIENIE

(w części dotyczącej skazania oskarżonego za czyn z art. 586 k.s.h.)

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 września 2016r., w sprawie o sygn. akt XXI K 168/13 oskarżony J. P. został za winnego tego, że w okresie od dnia 30 lipca 2011 roku do dnia 10 lutego 2012 roku w T., jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T., pomimo wystąpienia przesłanki zgłoszenia wniosku o upadłość, w postaci nie wykonywania przeważającej części wymagalnych

zobowiązań, nie zgłosił do Wydziału Gospodarczego właściwego Sądu wniosku o upadłość Spółki, czym wyczerpał dyspozycję art. 586 k.s.h. i za to na mocy art. 586 k.s.h.

i art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych.

W tym zakresie wyrok na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów w postaci opinii wydanych przez biegłego sądowego J.J. i uznaniu ich za rzeczowe i wyczerpujące i oparciu

o nie rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, podczas gdy opinie te zostały sporządzone na podstawie niepełnych danych zawierających informacje o sytuacji finansowej spółki (...),

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 §2 k.p.k., polegającą na nierozstrzygnięciu na korzyść oskarżonego występujących w sprawie wątpliwości dotyczących rzeczywistej sytuacji finansowej spółki (...), a wynikających z nieprzekazania przez syndyka masy upadłościowej biegłemu sądowemu J. J. pełnej i wyczerpującej dokumentacji finansowej spółki,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 586 k.s.h., podczas gdy w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów dostatecznie uzasadniających jego popełnienie.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 586 k.s.h., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Sąd I instancji zgromadził w całej sprawie, w tym również w zakresie zarzucanego oskarżonemu, a przypisanego w wyroku czynu z art. 586 k.s.h., pełny materiał dowodowy, w żadnej mierze nie wymagający poszerzenia ani też uzupełnienia. Analiza zarzutów podniesionych w apelacji, jak też ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że skarżący kwestionuje tylko i wyłącznie opinię biegłego J. J., a w zasadzie dokonaną przez Sąd ocenę tego dowodu.

Z takim zarzutem nie sposób się zgodzić. Sąd meriti w sposób rzetelny i szczegółowy dokonał oceny opinii tak pisemnej, jaki ustnej biegłego z zakresu ekonomii i finansów oraz wyceny zdolności układowej i upadłościowej J.J.. Słusznie opinie te uznał za rzeczowe i wiarygodne, opierając na nich swe ustalenia.

Pamiętać należy, iż opinia biegłego podlega wprawdzie, jak inne dowody, ocenie według art.

7 k.p.k., lecz niewątpliwie jest to dowód o charakterze szczególnym. Zostaje on bowiem dopuszczony wtedy, gdy sądowi orzekającemu braknie wiadomości specjalnych w pewnej dziedzinie. Jest więc oczywiste, że wiadomości specjalne ze swej istoty są atrybutem biegłych, a kontrola opinii przez organ procesowy - siłą rzeczy - doznaje pewnych ograniczeń. Dowód ten badany jest więc pod względem jego zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków oraz poprawności zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskowania (podobnie SN w wyroku z dnia 21 czerwca 1971 r., III KR 18771, OSNPG 1972, nr 2, poz. 33, czy w wyroku z dnia 28 maja 2001 r., LEX nr 1839).

Apelujący nie wykazał, iż Sąd meriti naruszył powyższe zasady dokonując oceny omawianego dowodu.

Brak jest też podstaw do twierdzenia, iż opinie zostały sporządzone na podstawie niepełnych danych zawierających informacje o sytuacji finansowej spółki (...). Jednoznacznie wynika z nich, że materiał którym J.J. dysponował był

wystarczający, do dokonania stosownych wyliczeń i analiz. Trzeba bowiem pamiętać, iż chodziło o sytuację finansową spółki w czerwcu 2011r. Z Wówczas bowiem wystąpiły podstawy do przyjęcia niewypłacalności, tzn. spółka (...) nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań w ponad 50 procentach. Z tego okresu (mianowicie od marca do lipca 2011r.) mamy pełne zestawienie obrotów i sald, jak też sprawozdania finansowe. To, iż dokumentów takich brakuje co do niektórych innych okresów, pozostaje bez wpływu na prawidłowość opinii w zakresie tej konkretnej okoliczności, a mianowicie zaistnienia na dzień 30 czerwca 2011r. przesłanki do zgłoszenia upadłości spółki (...), która utrzymywała się już przez dalszy okres.

Powyższa argumentacja uzasadnia również brak podstaw do twierdzenia, iż wątpliwości w tym zakresie nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Wątpliwości takowych bowiem nie było. Podnieść trzeba, iż dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wynika z wcześniej sformułowanych zarzutów obrazy przepisów postępowania. Skoro, jak była o tym mowa powyżej, Sąd meriti zgromadził pełny materiał dowodowy, dokonał jego w pełni prawidłowej, zgodnej z dyspozycjami art. 7 k.p.k., oceny, nie naruszył przy tym przepisów proceduralnych, to ustalony stan faktyczny jawi się, jako w pełni prawidłowy. J. P., co zresztą przyznał w swych wyjaśnieniach, obejmując stanowisko prezesa zarządu spółki (...), zdawał sobie sprawę z jej trudnej sytuacji finansowej. Sytuacja ta była w dużej mierze wynikiem niepłacenia wierzytelności przez spółkę (...). Na bieżąco oskarżony zapoznawał się też z bilansami spółki, które były mu przygotowywane co dwa tygodnie. Wynikało z nich, że wzrasta procent nieregulowanych wobec wierzycieli zobowiązań. Na dzień 30 czerwca przeważająca część tych zobowiązań była nieregulowana, co skutkowało obowiązkiem złożenia przez oskarżonego wniosku o upadłość spółki w terminie 30 dniowym, a więc najpóźniej do 30 lipca 2011r. Skoro oskarżony tego nie uczynił, to jak słusznie stwierdził to Sąd I instancji wyczerpał swym zachowaniem znamiona występku z art. 586 k.s.h. Twierdzenie obrony, iż doszło do błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie, gdyż brak jest dowodów dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa, stanowi tylko niczym nieopartą polemikę ze stanowiskiem sądu, która zasada się na własnej, odmiennej ocenie materiału dowodowego.

Dlatego też zaskarżony wyrok także w tym zakresie, to jest skazania oskarżonego J. P. za czyn z art. 586 k.s.h., jako w pełni prawidłowy został utrzymany w mocy, wymierzona kara jawi się bowiem, jako kara łagodna. Sąd orzekł bowiem karę grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

SSA Wiesław Kosowski SSA Mirosław Ziąja SSA Michał Marzec